

Piesi od czerwca z pierwszeństwem przed pasami. „Powinniśmy stawiać na fotoradary”

data aktualizacji: 2021.01.23



Piesi z pierwszeństwem przed pasami. Sejm uchwalił zmiany w prawie drogowym. Nowe przepisy chwalą drogowcy, ursynowscy radni oraz mieszkańcy.

Najważniejsza zmiana - kierowcy będą mieli obowiązek ustąpienia pieszym na przejściu. Do tej pory, o tym czy się zatrzymają, czy nie, decydowali sami, w zależności od oceny sytuacji na przejściu.

Zmiany zdecydowanie cieszą pieszych. Również zapytani przez nas kierowcy - w większości - nie narzekają.

- *Bardzo dobrze. Kierowcy często nie zatrzymywali się przed przejściem* - mówi mieszkanka Ursynowa.

- *Już od dawna tak jeżdżę. Jak widzę pieszego przed pasami to się zatrzymuję, więc zmiana chyba na lepsze* - dodaje kierowca z Ursynowa.

- *Chyba dobrze. Jestem i pieszym i kierowcą. Już wcześniej samochody zatrzymywały się przed pasami. Wszystko zależy od dobrego wychowania kierowcy* - dodaje ursynowianka.

Wiele osób podkreśla, że Polska przyjmuje standard, który na Zachodzie funkcjonuje od dawna.

- *Kiedy studiowałam w Niemczech, to ustępowanie pieszym było normalką. Jak przyjechali stamtąd*

odwiedzić mnie w Polsce moi znajomi, to byli zdziwieni. Pytali, po co komu te pasy, skoro to i tak pieszy musi uważać – opowiada pani Joanna.

Zmiany chwalą ursynowscy radni. Zaznaczają również, że relacje między kierowcami a pieszymi na Ursynowie nie są najgorsze.

- Oceniam pozytywnie każdą zmianę prawa, która zwiększa bezpieczeństwo pieszych – mówi Piotr Świątkowski z PiS, który często w imieniu mieszkańców zajmuje się sprawami drogowymi na Ursynowie. *- Nie powiedziałbym, że kierowcy na Ursynowie nie ustępują pieszym, choć i takie przypadki się zdarzają* – dodaje.

- Zmiany powinny poprawić bezpieczeństwo, bo rozstrzygają sytuacje sporne – stwierdza Maciej Antosiuk z Projektu Ursynów. *- Z roku na rok kierowcy na Ursynowie jeżdżą bezpieczniej* – zauważa radny.

"Krok w dobrą stronę"

Zmiany chwalą miejscy drogowcy. Jak mówi Jakub Dybalski, rzecznik Zarządu Dróg Miejskich, postulowali je od dawna. Polska znajduje na szczycie, jeśli chodzi o liczbę wypadków w Europie. Czy jest obawa, że piesi będą swojego pierwszeństwa nadużywać?

- Pieszy musi zdawać sobie sprawę, że na przejściu nic go nie chroni. Jednak przejścia dla pieszych są dla pieszych. To na kierowcy powinna spoczywać odpowiedzialność by nic złego się nie stało – uważa Dybalski.

Twierdzi, że przypadków, w których piesi nie uważają przy przejściu dla pieszych, jest niewiele. Nowelizacja ma zaś poprawić ogólne bezpieczeństwo.

Podobne zdanie ma Marcin Chlewicki z Miasto Jest Nasze. Stowarzyszenie to od dawna walczyło o zmianę przepisów.

- Przypadki nieodpowiedzialnych pieszych zmuszą kierowców do zachowania większej uwagi. Poza tym piesi w Polsce wiedzą, że jest niebezpiecznie. Chyba mają jakiś instynkt samozachowawczy – mówi.

Na ryzyko związane z nieuwagą pieszych i ewentualnych nadużyć wynikających z ich pierwszeństwa zwracają uwagę także ursynowscy radni.

- W mojej ocenie należy dalej prowadzić kampanie edukacyjne przypominające o tym, że nie zawsze widać pieszego – kierowca może być zmęczony, zamysłony, itp. – mówi Maciej Antosiuk.

- Piesi powinni zachować oczywiście ostrożność. W terenie słabo oświetlonym warto nosić odblaski. Należy jednak pamiętać, że główna odpowiedzialność leży po stronie kierowców – dodaje Piotr Świątkowski.

Kary są za małe?

Pozostaje jeszcze kwestia egzekucji nowego prawa. Pomysł na to, jak rozwiązać ten problem ma Marcin Chlewicki.

- Powinniśmy stawiać na fotoradary. Są tanie i efektywne. Nie może być też możliwości uniknięcia kary. Oczywiście powinna być możliwość obrony przed niesprawiedliwie wystawionym mandatem.

Obecnie jest za dużo furtek, dzięki którym duża część piratów unika kary - zaznacza Chlewicki z MJN.

Dodaje, że mandaty są zbyt niskie. Powinny zostać urealnione, czyli dostosowane do zarobków Polaków. Kampanie edukacyjne nie przynoszą zakładanych efektów.

- Kierowcy wiedzą, jak powinni jeździć. Zdali w końcu egzamin. W krajach, w których uporano się z problemem piractwa drogowego, zrobiono to za pomocą wysokich kar, nie edukacji - zauważa i jako przykład podaje Norwegię.

Na wejście przepisów w życie trzeba jednak trochę poczekać. Obowiązywać będą dopiero od 1 czerwca tego roku. O ile zaakceptują je Senat i prezydent.

- Może rzeczywiście te kilka miesięcy jest potrzebnych, by kierowcy przyswoili zmiany - twierdzi rzecznik ZDM.

- W ten sposób będzie czas na zwiększenie świadomości na ten temat w społeczeństwie - dodaje radny Antosiuk.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/piesi-od-czerwca-z-pierwszenstwem-przed-pasami-powinnismy-stawiac-na-fotoradary,16501.htm>